№ 286. Piątek 15. Grudnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Buda, 15. grudnia. (Otwarcie sejmu.) Cesarska mowa od tronu wyraża życzenie względem usunięcia przeszkód pojednania. Cesarz przyjmuje za punkt wyjścia sankcyę pragmatyczną, która zabezpiecza autonomiczną organizacyę praw Węgier i nierozdzielny związek wszystkich krajów monarchii. Wspomina o zwołaniu sejmu siedmiogrodzkiego, wyraża względem Kroacyi życzenie, by kwestyę zjednoczenia, w porozumieniu obudwu sejmów, doprowadzić ku pomyślnemu rozwiązaniu. Przedewszystkiem przywiązywać trzeba szczególną wagę do załatwienia spraw wspólnych, których sposób traktowania ugruntowany jest w sankcyi pragmatycznej, ale dla zmienionych stosunków i ponieważ tymczasem także innym krajom przyznane zostały prawa konstytucyjne, wymaga nowego uregulowania. Wspólne ich załatwienie jest i teraz jeszcze nieodzowną potrzebą jednolitej egzystencyi i potęgi państwa, w obec której każdy inny wzgląd musi być podrzędnym. Patent lutowy został zawieszony, ponieważ Cesarz pragnie zjednoczenia opartego na wszechstronnem uznaniu konieczności. Dyplom październikowy i patent lutowy będą przedłożone węgierskiemu sejmowi krajowemu do rozważenia i przyjęcia, z tą uwagą ażeby w razie propopowania zmian stało się to w sposób odpowiadający żywotnym warunkom państwa. W ścisłym związku z tem zostaje rewizya części ustaw z roku 1848, których wykonanie nie może tak długo nastąpić, dopokąd nie będą z nich usunięte szkodliwe postanowienia. Po uchyleniu tych trudności może nastąpić dyplom inauguralny, a po dokonaniu koronacyi będą przedłożone sejmowi dalsze jeszcze wnioski. Cesarz ogłasza sejm otwarty, przemawia z wyrazem zaufania do członków sejmowych, spodziewając się, że rozpoczęte dzieło będzie przy pomocy Boga szczęśliwie ukończone. Mowę tronową przerywały często grzmiące okrzyki.

Część urzędowa.

Jego Excelencya p. Namiestnik nadał opróżnioną przy lwowskim magistracie posadę koncepisty prowizorycznie aktuaryuszowi tego magistratu *Leonowi Roszkiewiczowi*.

Lwów, 14. grudnia 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 10. grudnia b. r. raczył najmiłościwiej pozwolić Swemu ministrowi cesarskiego domu i spraw wewnętrznych fml. Alexandrowi hr. *Mensdorff-Pouilly* przyjąć i nosić nadany mu wielki krzyż orderu św. Józefa Wielkiego Księstwa Toskańskiego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. grudnia.

Wszystkie dzienniki węgierskie z 13go b. m. opisują z zapałem *przyjęcie Najjaśn. Pana*. *Sürgöny* powiada, że z przybyciem Jego Mości Cesarza odżyła w oczach jego dawna sława tego miasta, utworzonego od natury na siedzibę Książąt. — *Naplo* pisze, że nadzieja uzupełnienia sejmu deputowanymi z Siedmiogrodu i Kroacyi przewodniczyła narodowi przy wyborach, i zachęcała wczoraj publiczność do powitania Monarchy głosem ufności i uszanowania. — *Magyar Vilag* powiada: Wszystkie oznaki wskazują, że oświadczenia Monarchy będą opiewać pomyślniej, niż mowa od tronu w r. 1861, a dyplom październikowy i patent z lutego zostały zalecone nie dla przyjęcia, lecz do rozważenia w drodze konstytucyjnej. — Dnia 13go po południu miała się odbyć prezentacya duchowieństwa, jako też władz cywilnych i wojskowych.

Wiadomość obiegająca w dziennikach zagranicznych, że hrabia Bloome będzie posłany do Berlina jako poseł cesarski w miejsce hr. Karolyi, ma być zupełnie bezzasadna. Hr. Karolyi będzie się znajdował przy otwarciu sejmu węgierskiego, poczem niezwłocznie powróci na swoje dotychczasowe stanowisko do Berlina.

Smutny wypadek, jaki dotknął nie tylko lud belgijski, lecz i cały świat cywilizowany, śmierć Króla Leopolda zajmuje główne uwagę dzienników zagranicznych. Z dzienników angielskich, które się w stosunkach belgijskich bliżej rozpatrują, *Saturday Rewiew* sądzi, iż ewentualna anexya Belgii nie przyniosłaby narodowi francuzkiemu żadnych korzyści, *Spectator* zaś sądzi, niepodległość małego państwa belgijskiego wcale nie jest bezpieczna, do którego to sądu skłania się *Morning Post* mówiąc, iż exystencya Belgii miała jedynie gwarancyę osobistą. Przy tej sposobności zasługuje na uwagę twierdzenie *la France*, które już wczoraj przytoczyliśmy, iż anexya Belgii byłaby dla Francyi raczej źródłem kłopotów, niż wzmocnieniem jej potęgi.

Jako fakt bardzo zaspokajający uważać można, iż *Independance belge* drwi sobie ze wszystkich wersyi o przyszłości Belgii, jakie się wykłuły z powodu śmierci Króla Leopolda. Położenie kraju, mniema dziennik belgijski, spoczywa na tak silnej podstawie, iż śmierć wielkiego nawet człowieka, nic w niem zmienić nie zdoła.

La France zaprzecza zresztą najwyraźniej, jakoby z powodu spodziewanej śmierci Króla Leopolda przyjść miało do wzajemnych not dyplomatycznych między Anglią a Francyą. Przy tej sposobności *La France* cytuje dosłownie artykuły konstytucyi belgijskiej odnoszące się do urządzenia następstwa tronu.

Komisya wysadzona przez rząd angielski gwoli śledztwa wypadków na wyspie Jamaice, udać się ma do Jamaiki pierwszym parowcem pocztowym. Gubernator Malty, p. Henryk Storks i p. Edmund Storks, głównemi są członkami komisyi. Pierwszy powołany został do Londynu w sprawie wyspy Jamaiki a nie w sprawach greckich, jak dotąd sądzono.

Obawiają się wybuchu rewolucyi w Grecyi i z tego powodu mają tam być posłane okręta włoskie i angielskie.

Półurzędowe depesze z Washingtonu donoszą, iż rząd tamtejszy nie odebrał jeszcze żadnego zawiadomienia względem zatargów, jakie zajść miały między wojskiem francuzkiem a północno-amerykańskiem nad Rio Grande. Mieli to być Juaryści w mundurach amerykańskich, co strzelali na mexykańską łódź parową „Antonio“, która stała na kotwicy 7 mil poniżej Matamoras. Rząd washingtoński bardzo ma być niekontent z tego, iż konzul amerykański w Liverpolu przyjął statek „Shenandoah.“ W Kwebeku w Kanadzie bony Fenian znajdują łatwy pokup.

Monarchia Austryacka.

Jedenaste posiedzenie Sejmu krajowego dnia 14go grudnia.

Marszałek krajowy książę *Leon Sapieha* zagaja posiedzenie o godzinie 11¼ przed południem.

Obecnych posłów 132.

Ze strony rządu: zastępca komisarza rządowego c. k. sekretarz Namiestnictwa p. *Thullie*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia udzielony został urlop 8dniowy pp. Witalisowi i Huppenowi.

Sekretarz p. *Paszkowski* ogłosił następujący rezultat głosowania do komisyi finansowej. Wybrani zostali pp. Pietruski, Kozłowski, Breuer, hr. Russocki, Wężyk, Bocheński, Polanowski, Zatwarnicki, Ludwik Skrzyński, Zyblikiewicz. Przewodniczącym obrany Pietruski, zastępcą Breuer, sekretarzem Zatwarnicki.

Odczytano potem kilka petycyi zawierających po większej części prośby gmin o odpisanie podatków i zapomogi.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze odczytanie przedłożeń rządowych względem zaprowadzenia roku słonecznego w administracyi i względem zaprowadzenia ksiąg hipotecznych. — Pierwsze odesłane zostało do komisyi finansowej, drugie do komisyi prawniczej.

Odczytany został wniosek p. Zdunia o zapomogę w soli. Dłuższą przemową uzasadniał wnioskodawca swój wniosek wyrażając nadzieję, że Najjaśniejszy Pan w wspaniałomyślności Swojej nie odmówi prośbie reprezentacyi krajowej o bezpłatne udzielanie soli dla ludzi i bydła w okolicach głodem dotkniętych i o zniżenie cen tego niezbędnego artykułu żywności w innych okolicach kraju. Wniosek ten odesłany został do komisyi głodowej.

Złożono do laski marszałkowskiej następujące wnioski, dostatecznie poparte:

Wniosek p. *Żuka-Skarzewskiego*, ażeby sejm uchwalił wybrać komisyę z 5 członków i polecić jej, aby przedsięwzięła rewizyę ustaw i rozporządzeń odnoszących się do prawa propinacyi, lub na takowe oddziaływających, i poczyniła wnioski ku zabezpieczeniu zagrożonego prawa własności. Tymczasem zaś wydział krajowy ma się postarać u c. k. rządu o wstrzymanie się z udzielaniem nowych koncesyi do wszyzkich słodkich napojów spirytusowych.

Wniosek p. Majera: Izba uchwali: 1. Wydział krajowy postara się u wys. rządu o przedsięwzięcie stosownych kroków, celem odzyskania majątku uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, mianowicie zaś wprowadzenia w wykonanie komisyi, która w tej mierze w myśl reskryptu ministerstwa stanu z dnia 18. maja 1862 zawiązaną być miała. 2. W miarę okoliczności dla przyspieszenia

skutku starać się będzie o oddzielne traktowanie rzeczy dotyczącej majątku uniwersyteckiego od należytości przypadającej dla zakładów duchownych w Krakowie. 3. Gdy zadaniem wyżrzeczonej komisyi miało być przedewszystkiem rokowanie z rządem ces. rosyjskim, majątek zaś uniwersytetu rozciąga się i do innych krajów, należeć zatem będzie do Wydziału krajowego wyjednać u wys. rządu stosowne kroki dla odzyskania na rzecz uniwersytetu Jagiellońskiego tych wszystkich części jego posagu, które gdziekolwiek niegdyś lokowane, dotąd zwrócone nie zostały, a do których uniwersytet prawa nie utracił.

Wniosek księdza *Ruczki:* Wysoki Sejm raczy uchwalić emeryturę dla p. Wincentego Pola, pozbawionego wzroku, za jego zasługi na polu literatury polskiej w ilości 2000 złr. rocznie z funduszu krajowego.

Wniosek księdza *Stępka:* Wysoki Sejm raczy wstawić się do c. k. rządu, ażeby księża wikaryusze obydwóch obrządków w wypadkach przenoszenia tychże przez odnośne najprzewielebniejsze konsystorze na inne miejsca ich działalności: *a)* nie tracili przynależnej im pensyi, *b)* otrzymywali wynagrodzenie kosztów podróży, *c)* jak niemniej wynagrodzenie za uszkodzenie swoich rzeczy, a to z funduszu religijnego.

Wniosek p. *Samelsona:* Wysoki Sejm uchwali Statut gminny dla miasta Krakowa według załączającego się projektu.

Wszystkie te wnioski zostaną wydrukowane, posłom rozdane i przyjdą potem na porządek dzienny.

Z porządku dziennego przystąpiono potem do dalszych rozpraw nad regulaminem. §§. 8, 9 i 10, traktujące o wyborze sekretarzy, rewidentów i o podziale na sekcye przyjęte zostały z nieznacznemi poprawkami. §. 11 przyjęto bez odmiany, również i §. 12 orzekający że prawo rozstrzygania o ważności wyboru przysłuża wyłącznie tylko Sejmowi krajowemu nawet w tym wypadku, gdy Namiestnik odmówi posłowi wydania certyfikatu dla przeszkód w §. 17 ust. wyb. objętych. Przed orzeczeniem przez Sejm nieważności wyboru Namiestnik nie może rozpisywać nowego wyboru. — Poprawka p. *Krzeczunowicza* tej treści: również Sejmowi tylko przysłuża prawo rozstrzygania o utracie wymaganej do obieralności kwalifikacyi posła ważnie wybranego; przed orzeczeniem przez Sejm nieważności wyboru bez utraty wymaganej do obieralności kwalifikacyi, Namiestnik nie może rozpisać nowego wyboru, — została uchylona.

W §. 13 został uchylony pierwszy ustęp, drugi zaś ustęp tego paragrafu przyjęty został jednogłośnie z dodatkiem p. Zakrzewskiego tej treści, że przed orzeczeniem Sejmu nowy wybór nie może być rozpisany.

§. 14 traktujący o Marszałku i jego zastępcy został przyjęty według projektu. Poprawka ks. *Ginilewicza,* ażeby Marszałek postanawiał porządek dzienny w porozumieniu z Sejmem, została uchylona.

§. 15 i 16 przyjęto według projektu.

Marszałek zamknął posiedzenie o godzinie $2^1/_4$ po południu. Przyszłe posiedzenie w sobotę. Porządek dzienny: 1) Instrukcya dla wydziału krajowego. 2) Wniosek wydziału krajowego względem zmiany §. 13. statutu krajowego. 3) Etat urzędników i sług wydziału krajowego. 4) Wniosek wydz. krajowego względem ustanowy służby krajowej. 5) Wniosek wydz. kr. względem fundacyi Alexandra hr. Stadnickiego. 6) Wniosek hr. Adama Potockiego względem komisyi szkolnej. 7) Wniosek p. Smolki o przeniesienie zarządu kolei galicyjskich do Lwowa. 8) Wniosek p. Hebdy o podatkach spadkowych. 9) Wniosek p. Kmietowicza o podwyższenie dyet poselskich. 10) Dalsze rozprawy nad regulaminem.

Wiedeń, 18. grudnia. *(Nowiny dworu.) Najjaśn. Pan* odjechał wczoraj zrana o godzinie 7. min. 42 do Pesztu. W dworcu kolei byli obecni Arcyksiążęta *Albrecht, Wilhelm, Rainer, Henryk* i *Ernest*, ministrowie *Belcredi, Larisch* i *Frank*, komenderujący fml. hr. *Thun*, namiestnik hrabia *Chorinsky*, burmistrz *Zelinka* i znaczna liczba jenerałów i wyższych oficerów. Pociągiem dworskim odjechali także kanclerz nadworny hr. *Majlath* i minister hr. *Esterhazy.*

Leopold II., Król belgijski, kazał zgon swego ojca oznajmić już Jego Mości Cesarzowi za pośrednictwem swojego posła hrab. *O'Sullivana* i Jego Mość Cesarz wyprawi własnoręczne pismo kondolencyjne do Króla belgijskiego. Oddawcą jego ma być Arcyksiążę *Józef*, jak wiadomo brat Królowej *Maryi*, który będzie także obecnym na pogrzebie zmarłego Króla. Arcyksięciu *Józefowi*, który jedzie jutro do Bruxeli, towarzyszyć będą jenerał *Neipperg* i major hr. *Grünne.*

(Wiadomości bieżące.) Fml. hr. *Grünne*, który towarzyszy Jego Mości Cesarzowi do Budy, zajmuje miejsce pierwszego marszałka dworu, i podczas pobytu Najjaśn. Pana w Budzie będzie sprawować wszystkie funkcye marszałka nadwornego.

Jak słychać, zamierza rząd *grecki* zawierzytelnić znowu posła przy dworze cesarskim w Wiedniu, i na tę posadę ma być przeznaczony Książę *Ypsilanti.*

Gazeta wiedeńska podaje następujące depesze telegraficzne z Pesztu z dnia 12go b. m.: Najjaśn. Pan przybył tu wczoraj o godzinie 2. min. 10. po południu, i przybycie Monarchy powszechną wzniecilo radość. Najjaśn. Pan stanął w Marchegg o godz. 9. i był powitany przez Tawernika i komenderującego kraju księcia Liechtensteina, o godz. $9^1/_4$ w Pressburgu, gdzie powitała Monarchę deputacya miejska. Uroczyste przyjęcie miało także miejsce w Neuhäusel, Ostrzyhomiu i Waitzen. Prymas przyłączył się do orszaku w Ostrzyhomiu a tawernik i komenderujący kraju w Marchegg.

W dworcu kolei w Peszcie oczekiwali Najjaśn. Pana członkowie wydziału miejskiego, gremium adwokatów i znakomici obywatele. Przybył także Deak i był powitany okrzykami Eljen.

Burmistrz Rottenbiller miał następującą przemowę:

Wasza cesarsko królewska Apostolska Mości!

Najmiłościwszy Panie!

Było to zawsze najgorętszem, nawet w prawach wyrażonem życzeniem narodu węgierskiego, aby mógł widzieć u siebie swego Monarchę, i uważał to za największą dla siebie radość, za prawdziwe święto narodowe, ile razy spełniło się to życzenie, miał bowiem zawsze głębokie przekonanie, że moralna i materyalna pomyślność ojczyzny tylko przez połączenie Monarchy i narodu osiągnięta być może. To przekonanie żywi w chwili obecnej cały naród, a głównie ludność król. wolnego miasta Pesztu, która Wasza ces. król. Apost. Mość, w stolicy tego kraju przyjmuje z najgłębszą czcią i wita z najszczerszem uniesieniem. Dzień, w którym Wasza ces. król. Apost. Mość przybyłeś do wiernego narodu węgierskiego z najmiłościwszym zamiarem, aby stosownie do Swojej najmiłościwszej obietnicy otworzyć osobiście sejm państwa, którego powołaniem jest ustalić porozumienie między Królem i narodem, a tem samem przywrócić konstytucyjne życie narodu, będzie na zawsze dla serc naszych pamiętnym, a jeżli Opatrzność Boska doprowadzi monarsze usiłowania Waszej ces. król. Apost. Mości z udziałem tego wiernego narodu do pożądanego celu, natenczas nawet najpoźniejsze pokolenia narodu węgierskiego z wdzięczną radością poglądać będą na świetną kartę historyi, na której jaśnieć będzie wspaniałe dzieło Waszej ces. król. Apost. Mości jako wskrzesiciela 800letniej wolności konstytucyjnej tego narodu. Pozwól Najjaśn. Panie, aby to uczucie, które cały naród ożywia, objawiło miasto, sercem ojczyzny zwane, łącząc szczere życzenia i wyraz przywiązania wszystkich mieszkańców w okrzyku z serca pochodzącym, aby Opatrzność Boska długo, długo zachowała Waszą c. k. Apost. Mość dla szczęścia narodu węgierskiego i całej monarchii.

Na tę przemowę odpowiedział Najjaśn. Pan w języku węgierskim:

Cieszy mię, że Mój zamiar przed kilku miesiącami na tem miejscu objawiony, mógł przyjść do skutku, i sprawia Mi to szczególne zadowolenie, że i przy tej sposobności odbieram od Was dowody Waszej wierności i przywiązania. Przybyłem pełen zaufania, (okrzyki Eljen) oczekuję zaufania, a że mam mocną wiarę, że je tu znajdę, bądźcie pewni Mojej królewskiej łaski.

Na moście Budzyńskim burmistrz Budy miał przemowę mniej więcej następującą:

Ludność starodawnej stolicy wita Waszą c. k. Apost. Mość pełna radości i wdzięczności, i ślubuje niezachwianą wierność, gdy Wasza c. k. Apost. Mość stosownie do Swojej obietnicy wstępujesz w granice kraju i stolicy, aby zająć siedzibę Swoich przodków i ustalić pomyślność kraju. Szczęście i błogosławieństwo naszemu dostojnemu Panu i Najwyższemu domowi!

Najjaśn. Pan odpowiedział:

Tak jak hołd Wasz jest serdecznym, tak mile wzruszony przyjmuję wyraz tegoż. Buda, jako siedziba Moich przodków i dla Mnie jest zawsze miłem miejscem pobytu, i z radością przebywam w murach tego miasta. Zapewnij tych, którzy Cię wysłali, że Moja łaska królewska zawsze odpowiadać będzie Waszemu wiernemu przywiązaniu.

Wśród radośnych okrzyków Najjaśn. Pan udał się do burgu ulicami przepełnionemi i świetnie przystrojonemi. Przed burgiem oczekiwali na Najjaśn. Pana wysoka szlachta, duchowieństwo, tudzież wielu deputowanych. Po przybyciu tamże Najjaśn. Pan udał się do komnat wewnętrznych.

Przyjęcie w zamku Budzyńskim było nadzwyczajnie świetne. Przy stole cesarskim byli obecni: baronowie państwa Sennyey, Czivaky, Batthyany, Karolyi, Nyary, Esterhazy, Almasy, Majlath, Andrassy, książę Palffy, prymas, arcybiskupi Bartakovics i Maschirevics, książę Liechtenstein, fm. Hess, fzm. Grünne, fml. Crenneville, Cseh, Ramning, radzcy dworu Braun, Papay, Bartos. Wieczorem oba miasta były wspaniale oświetlone. Najjaśn. Pan oglądał iluminacyę w towarzystwie wiceburmistrza, ponieważ Rottenbiller nagle zachorował. Ludność wydawała okrzyki radości. W teatrze niemieckim było świetne przedstawienie z wystawieniem uwieńczonego biustu Cesarza.

Czynności sejmów krajowych.

Adres Sejmu niższo-austryackiego znajduje się już w rękach Najjaś. Pana. Marszałek Sejmu *niższo-austryackiego*, książę Colloredo-Mannsfeld, miał zaszczyt być przyjmowany w osobnej audyencyi przez Cesarza. Audyencya trwać miała dłuższy czas i według jednozgodnego doniesienia dzienników wiedeńskich Jego Cesarska Mość zapewnić miał pierwszego dygnitarza niższej Austryi „iż kraje z tej strony Litawy mogą być spokojne, prawa ich w żadnym razie naruszone nie będą“. Z Pragi już telegrafują iż słowa te Cesarskie sprawiły żywą radość w kółkach przyjaciół konstytucyi.

W sejmie *czeskim* toczyła się 12. b. m. debata nad adresem. Galerye były przepełnione. Odczytanie adresu przez sprawozdawcę hrabiego Leona Thuna przerywano hucznemi okrzykami. Przeciw adresowi mówił książę Karol Auersperg, który zarzucał, że w adre-

sie nie ma wzmianki, ubolewającej nad zawieszeniem rady państwa, i dowodził, że taki zamiar załatwienia kwestyi konstytucyjnej sprzeciwia się uczuciu obowiązku wiernego konstytucyi członka rady państwa. Za adresem przemawiał Rieger utrzymując, że patent lutowy utworzył uprzywilejowane stanowisko dla Niemców. Hasner protestował przeciw temu oświadczeniu Riegera. Dalej zabierali głos za adresem: hrabia Clam-Martinitz. Droga patentu lutowego nie wiodła podług jego zdania do celu, ponieważ zachodziły wewnętrzne sprzeczności. Po nim Zeithammer i hr. Nostiz, który dowodził, że 20ty września jest równie uprawniony jak 20ty października; wreszcie popierali jeszcze adres: Klaudi, Trojan i Sladkowsky. Przeciw adresowi mówili: Herbst, który utrzymywał, że kwestya konstytucyjna jest właściwie węgierską; Brinz, który zaprzeczał faktycznej potrzebie zawieszenia rady państwa, i hr. Hartig, który obawia się nowych zawikłań kosztem jedności i potęgi państwa. Pan Plener przedłożył następujący wniosek: „Zważywszy, że przedłożenie adresu Jego Mości Cesarzowi tylko wtedy jest stosownem, jeżli tenże obok jednomyślnego wyrazu lojalności zawiera także co do zdań politycznych zgodne przekonanie kraju; zważywszy, że podług toku obrad nie dała się osiągnąć zgodność przekonań politycznych, przechodzi sejm krajowy do porządku dziennego. (Oklaski z lewej strony.) Za tym wnioskiem przemawiał Taszek. Szef namiestnictwa oświadczył: „Rząd nie chce kontumacyi, i dla tego zostali zwołani legalni reprezentanci i sejmy krajowe. (Grzmiące oklaski.) Rząd chce autonomii, wolnych gmin i sejmów, które nietylko zarządzają szpitalami (oklaski); rząd ma dostateczne siły, by zabezpieczyć jedność państwa; tego trzyma się on w obec Węgier; ale on nie chce rady państwa, któraby ograniczała bezwarunkowo potrzebną samodzielność sejmów krajowych. — Wniosek Plenera odrzucony został przy imiennem głosowaniu 118 głosami przeciw 97, jak również wniosek księcia Lobkowitza względem przyjęcia adresu en bloc. Przy rozpoczęciu specyalnej debaty opuściła część lewicy salę. Adres przyjęty został ustępami bez debaty, i posiedzenie skończyło się trzykrotnym okrzykiem na cześć Jego Mości Cesarza około godziny 7mej wieczorem. Przyszłe posiedzenie naznaczono na czwartek.

W Sejmie *kraińskim* zamknięto w poniedziałkowem posiedzeniu rozprawy nad adresem. Rezultat rozpraw dla centralistów nie był wcale pomyślny. Sejm większością 18 głosów przeciwko 12 przejściem do porządku dziennego usunął projekt do adresu przez centralistów wniesiony. O ostatniem tem posiedzeniu nadeszły dotąd tylko telegraficzne doniesienia. Mamy zaś dokładną relacyę o przedostatniem posiedzeniu. Według tej relacyi członkowie sejmowi anticentraliści opuścili salę sejmową tylko dla tego, iż wielu ich kolegów przypadkowo na posiedzeniu nie mogli być obecni. Anticentraliści mają bowiem za sobą znaczną większość na sejmie kraińskim, i dla tego tylko opuszczeniem sali zerwali na chwilę komplet sejmu, iż przypadkowo na tem posiedzeniu byli w mniejszości. Nie była to więc secesya dążąca do stanowczego zbezwładnienia korporacyi sejmowej, lecz tylko fortel chwilowy, który użyty być musiał i nie był użyty bez skutku.

Do Sejmów krajowych, które adresami podziękowania odpowiedziały na manifest wrześniowy, należy teraz i Sejm *bukowiński*. Sejm ten na posiedzeniu z dnia 12. grudnia przyjął adres jednomyślną zgodą całego sejmu.

Na Sejmie *salcburskim* rozdano między członków projekt do adresu przez komisyę konstytucyjną ułożony. Adres w konkluzyi praw o najrychlejsze przywrócenie stosunków konstytucyjnych.

Na Sejmie *tyrolskim* znów jeden z deputowanych włoskiej części kraju, p. Giuliani z Torbole, oświadczył iż na sejm przybyć nie może. Ponieważ reprezentacya Tyrolu jest niemiecka, przeto pan Giuliani i jego ziomkowie do sejmu tego wchodzić nie chcą. Ministeryum powinno się wystarać o reprezentacyę narodową.

Na Sejmie *styryjskim* dep. Fleck zapowiedział wniosek, mający być niejako demonstracyą w duchu centralistycznym, wniosek względem przystąpienia do wyborów gwoli skompletowania rady państwa. Przeciwko wnioskowi temu in merito nic zarzucić nie można, gdyż rada państwa, chociaż zawieszona, istnieje i nie została zwinięta. Zdaje się tylko iż rząd nie da się pozbawić prawa inicyatywy do wyborów, dotąd bowiem wybory do rady państwa czyniono zawsze w skutek wezwania rządu, złożeniem propozycyi rządowej.

Belgia.

Bruxella, 12. grudnia. *(Ostatnia chwila Króla Leopolda. — Telegram Cesarza Napoleona.)* *Independance belge* zamieszcza następujące szczegóły o śmierci Króla Leopolda:

Już od dnia 8. b. m. w skutek wzmagającej się słabości obawiano się lada chwilę katastrofy, którą wstrzymywała jedynie silna konstytucya zmarłego monarchy. W nocy z dnia 9. na 10ty sądzono, iż katastrofa ta niebawem nastąpi, ministrowie udali się spiesznie do zamku Laeken, znaleźli Króla wprawdzie śpiącego, nie mogli sobie jednak robić żadnej iluzyi. Ich król. Wysokości Książę i Księżna Brabanccy; tudzież hr. Flandryi od kilku dni bawili w zamku. Król często się z nimi widywał i prosił ażeby go już nie opuszczali. Król był przytomny i spokojny do ostatniej chwili i tylko ciężki oddech zapowiadał blizki skon jego, na który monarcha z resztą zupełnie był przygotowany. Dnia 10. grudnia o godzinie 11tej przed południem prezes senatu i ministrowie udali się raz jeszcze do Laeken. Przybył tam i pan Juliusz van Praet, minister domu królewskiego, najdawniejszy przyjaciel, najpoufniejszy powiernik, najprzychylniejszy sługa monarchy. Obecni dygnitarze byli świadkami najrzewniejszej sceny, jaka się przed oczyma ich wysnuła. Król miał jeszcze zupełną przytomność umysłu. Otoczony był tonącemi we łzach dziećmi i wnukami swemi, i trzymał w jednej ręce rękę Księżnej Brabantu, która przy łóżku jego klęczała. Kapelan Jego król. Mości, dr. Becker, był także obecny. Król podał rękę panu van Praet, i uchwycił znów za rękę Księżnej Brabantu. W kilka minut potem Król zgasł bez konania, tak iż przytomni zaledwo spostrzegli, że Król ducha wyzionął.

Independance belge mówiąc o głębokiem wrażeniu, jakie śmierć Króla Leopolda w Belgii sprawiła, dodaje następujące słowa:

„Chociaż ból powszechny jest niezmierny, to jednak nigdzie ani obawy ani niepewności spostrzedz nie można. Sądząc według postawy Bruxeli, wnosić można, iż żałoba narodu belgijskiego, będzie żałobą ludzi tęgich umysłem. Naród belgijski płacze nad przeszłością, lecz z ufnością pogląda w przyszłość.“

Senat zwołany został na dzień 11. b. m. Sklepy wszystkie pozamykano, na wielu domach powiewały sztandary żałobne, wszystkie teatry zawiesiły reprezentacye.

Municypalność bruxelska i komenda gwardyi narodowej wydały proklamacye, w których wyrażając żal za zmarłym monarchą, mówią o przychylności swej dla jego następcy.

Journal de Bruxelles podaje text telegramu przesłanego przez Cesarza Napoleona z powodu śmierci Króla Leopolda I. następcy jego Leopoldowi II. Telegram opiewa jak następuje: „Cesarzowa i Ja podzielamy najżywiej żal Twój. Dostojny Twój rodzic okazywał mi zawsze wiele przychylności. Król Leopold uważany był słusznie za męża wysokiej inteligencyi i głębokiej mądrości. Był on słusznie jednym z najwięcej poważanych monarchów europejskich. Spodziewam się, iż Wasza król. Mość w rządach swych pójdziesz za przykładem dostojnego swego poprzednika. Przy każdej sposobności będę szczęśliwym dają W. król. Mości dowody życzliwości, jaka dla Niego przepełniony jestem.“

Zapewniają, że marszałek Vaillant przybędzie na pogrzeb Króla Leopolda, jako reprezentant Cesarza Napoleona.

Kronika.

(Samogwałt.) Dnia 12. b. m. stawiony przed sądem Dańko Masłuk z Dobrosina pod Żółkwią 16 l. ob. gr. kat. skazany został za samogwałt na 3 miesiące więzienia i karę przyjął. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. (Prezyd. radz. sąd. kraj. pan Dzierzyński, oskarzyciel zast. prok. państwa p. Lidl.

(Pożary.) W Wygnance w powiecie Czortkowskim, dnia 26. z. m. spalił się dach na stajni. Szkoda wynosi około 40 złr. Ogień miał być podłożony.

W Grzymałowie, dnia 5. b. m. spaliły się 2 domy, z tych jeden z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi około 550 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Słońsku w powiecie Medenickim, dnia 27. z. m. w nocy spalił się dom włościański z wszystkiemi ruchomościami. Szkoda wynosi około 200 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Kobylnicy ruskiej w powiecie Lubaczowskim, d. 3. b. m. spaliła się oficyna dworska ze wszystkiemi ruchomościami. Szkoda wynosi 930 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Jaśniskach w powiecie Janowskim, dnia 22. z. m. spaliła się karczma dworska i szopa. Ogień miał powstać przez nieostrożność. Szkoda wynosi około 500 złr.

W Wiszence w tymże powiecie dnia 28. z. m. spalił się dom włościański ze stodołą i zbożem wartości około 140 złr. Ogień miał być podłożony.

W Złotkowicach w powiecie Niżaukowieckim, dnia 28. z. m. spaliła się karczma dworska. Szkoda ma wynosić około 800 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Rabbem w powiecie Ustrzyckim, dnia 3. b. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża i sprzętami. Szkoda wynosi około 342 złr. Ogień miał być podłożony.

W Grzymałowie dnia 5. b. m. spaliły się 2 domy z tych jeden z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi około 550 złr. w. a. Ogień miał być podłożony.

(Policie.) W Łanczynie w powiecie Delatyńskim, d. 5. b. m. włościanie schwyciwszy dwóch złodziei na gorącym uczynku, pobili ich tak mocno, że jeden z nich umarł niebawem a drugi jest bliski zgonu.

(Nieszczęsny wypadek.) W Czudowicach w powiecie Jarosławskim dnia 6. b. m. Hawryło Drapała 27 lat liczący, przygnieciony został przez upadające drzewo tak nieszczęśliwie, że w skutek tego umarł.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 14. grudnia. *(Zakaz wywozu zboża z Księstw Naddunajskich.)* Podług oznajmienia ces. austryackiej ajencyi w Jasach zakazał książęcy rząd mołdawsko-wołoski podług obwieszczenia ogłoszonego w *Monitorze* ddtto Bukareszt 19. listopada (1. grudnia) r. b. dla zagrażającego głodu wywóz zboża w graniczących z Austryą dystryktach mołdawskich, Bottuszany, Dorohoi, Suczawa, Niamz, Bakau, tudzież w dystrykcie Jas, a zarazem przyzwolił książęcemu ministerstwu spraw wewnętrznych na zakupienie

potrzebnych zasobów dla cierpiących niedostatek mieszkańców nadzwyczajny kredyt w sumie miliona piastrów ze skarbu państwa do zwrócenia w swoim czasie.

Ostatnia poczta.

Paryż, 13. grudnia. Z powodu zgonu Króla belgijskiego przywdziewa dwór żałobę na 21 dni.

Bruxela, 12. grudnia. Zwłoki Króla sprowadzono tu dzisiaj; nadejścia ich oczekiwały niezliczone tłumy ludu. Wszędzie panował najzupełniejszy porządek. W zamku zebrani byli ministrowie i władze.

Florencya, 12. grudnia. Minister król. domu, *Nigra*, umarł.

Shanghai, 26. listopada. Smierć Amerykanina Burgevine nabawiła kłopotu Chińczyków. Amerykański konzul oświadcza, że traktat jest naruszony. — Z **Melbourny** donoszą, że wojna w Nowej Zelandyi niezdaje się być jeszcze skończona.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. grudnia.

Hotel George: PP. Bukowski Aloizy, z Rolowa. — Młodecki Kazimierz, z Brodów.

Hotel Langa: Br. Brunicki Emil, z Hureczka. — Köb Kajetan, inspektor kol. żel., z Wiednia.

Hotel Kuhna: Tergonde Rom., z Ulucza.

Hotel krakowski: Lipski Emil, z Zbaraża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. grudnia.

PP.: Hr. Dzieduszycki Michał, do Stryja. — Hr. Drohojowski Józef, do Balic. — Lityński Meliton, do Holihrad. — Matkowski Stan., do Leszyżan. — Polański T, do Stryja. — Słonecki Zenon, do Jurowic. — Sozański Tytus, do Iwanówki. — Tyszkowski Józef, do Rybotycz. — Lipski Emil, do Zbaraża.

TEATR.

Dziś (przed. polskie) **„Biedna czyli dziewczę z gór,“** dramat w 5 aktach. Pierwszy występ p. Maryi Safir.

Jutro (przedst. niem.) **„Doctor Robin“**, komedya w 1 akcie. **„Mannschaft an Bord“**, operetka komiczna w 1 akcie i rozmaite *tańce*. Na dochód pani Wincencyi *Kastner*.

Jutro w sali ratuszowej *„Koncert“* p. Józefa *Duleby* na fortepianie, z udziałem towarzystwa muzycznego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. grudnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	329.23	— 8.2	82.6	zachodni	sł.	pogoda
2 g.od. po poł.	328.19	— 2.6	89.1	półn.-zach.	„	„
10.god.wiecz.	326.77	— 4.8	89.8	zachodni	„	pochmurno

Kurs Lwowski.

Dnia 14. grudnia		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	02	5	08
Dukat cesarski	„ „	5	05	5	11
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	63	8	76
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	66
„ papierowy rosyjski	„ „	1	38	1	40
Talar pruski	„ „	1	57	1	59
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	77	67	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	99	70	56
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	67	68	17
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	27	65	87
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	187	50	189	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. grudnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	62	90
5% pożyczka narodowa	66	10
Losy z 1860 roku	84	—
Akcye banku wiedeńskiego	763	—
„ „ kredytowego	158	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	105	40
Srebro	106	25
Dukat pojedyńczy	5	$07^1/_2$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	59.20	59.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.75	99.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	65.90	66.—
od kwiet. do paźd. po 5%	65 75	65.90
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	71.75	72.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	62.70	62.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	62.75	63.—
ditto. po 4½%	55.75	56.25
ditto. „ 4%	49.50	50.—
ditto. „ 3%	37.25	37.75
ditto „ 2½%	31.—	33.—
ditto. „ 1%	12.40	12.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	139.50	140.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	136.50	137.50
Przez. do wyl. z r. 1854	79.50	80.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	84.35	84.45
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.75	93.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. . . .	77.90	78.10
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wyloa. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ 4½%	55.25	55.75
„ 4%	48.75	49.25
„ 3½%	42.50	43.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.-	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
ditto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	82.—	83.—
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	86 50	87.50
Morawii	81.—	82.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	88.25	88.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Węgier	69 75	70.25
Banatu Tem. .	68.50	69.—
Kroacyi i Slawonii	71.—	72.—
Galicyi	67.75	68.50
Siedmiogrodu . .	64.50	65 —
Bukowina	66.50	67.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.—	66.25
Banat Temesz.	65.25	65.50
Lomb. won. poż. z r. 1859	85.—	86.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „ . . .	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „ . . .	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	765.—	767.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	159.30	159 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	581.—	582.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	70.—	70.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1650.—	1652.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	177.80	178.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	178 —	179.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	121.—	121.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	188.50	189.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35% .	67.—	68.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.—	153.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	109 25	109.75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
ditto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kőfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	133.—	136 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	442.—	444.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	217.—	219.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	390 —	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	245.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	370.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5% . .	92.20	92 50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	87.80	88 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	67.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	74.80	75.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97 25
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a. . . .	76.—	77.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	72.50	73.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	106.—	107.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	95.75	96.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90 25	90.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.—	88 50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	77.—	78.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.75	85.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	88.—	90.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	90.—	92.—
Lloyda za 100 zł. . . .	87.50	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	120.—	120.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	75.50	76.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	46.25	48 75
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	63.—	66.—
Salma „ 40 „ „	27.—	26.50
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22.50
Clarego „ 40 „ „	22.—	22.50
St. Genois „ 40 „ „	22.—	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	14.50	15.50
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	88.60	88 80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	88.80	88 80
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	79.—	79.15
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	105.50	105.70
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	42.10	42 10
Paryż za 100 fr.	42 10	42.15
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wał.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.—	5.10
dtto. pełnej wagi . .	5.—	5 10
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 48	8 49
Rosyjski imperyał . . .	8.70	8.75
Talar związkowy . . .	1.59	1.59½
Srebro	106.—	106.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.